

Badanie wykonane na zlecenie Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor wskazuje, że na nadchodzącą zabawę sylwestrową Polacy przeznaczą średnio 186 zł. Kwota ta jest o 26 zł mniejsza niż przed rokiem i grubo ponad 100 zł mniej niż przed pandemią. W tym roku badani nieco chętniej niż w zeszłym deklarują wyjście gdzieś na sylwestra lub też zorganizowanie domówki samemu.

To już drugi sylwester w cieniu pandemii. Jeśli jednak chodzi o obostrzenia sytuacja jest inna niż przed rokiem, gdy zalecano pozostanie w domu, obowiązywał zakaz organizowania imprez, a w celu ograniczenia oddolnej inicjatywy co bardziej rozrywkowych osób, w ostatniej chwili wprowadzono nawet zakaz przemieszczania się między godz. 19 31 grudnia, a 6 rano 1 stycznia. Tym razem dla zainteresowanych zabawą w klubach i dyskotekach sylwester jest dniem wyjątku od nałożonych w grudniu obostrzeń. Jedynym ograniczeniem jest max. 30 proc. udział osób niezaszczepionych wśród gości bawiących się na imprezie i warunek, że osób niezaszczepionych nie będzie więcej niż 100.

Z badania wynika, że Polacy w tym roku śmielej podchodzą do świętowania zmiany roku. W 2020 roku 7 na 10 ankietowanych mówiło, że spędzi sylwestra wyłącznie w gronie domowników, obecnie deklaruje to 6 na 10, a ponad jedna trzecia (35 proc.) będzie próbowała bawić się w mniejszym lub większym towarzystwie. Choć wiele zależy też od wieku ankietowanych, im młodsza osoba tym mniej skłonna, by 31 grudnia siedzieć w domu samotnie czy tylko z domownikami. Wśród 18-24 latków zamierza się bawić tego dnia 66 proc. osób, a w gronie 25-34 latków niemal połowa.

W stosunku do zeszłego roku widać pewne rozluźnienie, jednak nie jest to powrót do sytuacji sprzed pandemii, gdy z okazji sylwestra, na domówkach, pod chmurką czy na wyjazdach bawiła się większość rodaków.

Ankietowani deklarują, że jeśli już coś się z okazji sylwestra 2021 zadzieje, to przeważnie będą to spotkania w domach. Udział w nich lub organizację tym razem zapowiedziało 28 proc. ankietowanych, wobec 23 proc. przed rokiem. 16 proc. domówek będzie bardzo kameralnych, bo nie przekroczy limitu 5 osób, więcej gości zostanie zaproszonych na 11 proc. tego typu spotkań. Na zabawę w lokalach wybiera się 2 proc. ankietowanych, w obecnych okolicznościach wydaje się to i tak dużo, ale przed pandemią był to scenariusz na wieczór prawie co dziesiątej osoby. Mniej osób niż zwykle rozważa też świętowanie pod gołym niebem (2 proc.).

Przeważanie nie ma mowy o hucznej zabawie w dużym gronie, jednak zdecydowana większość kupi co nieco na ten dzień. Wydatków na sylwestra nie planuje ponieść jedynie 17 proc. ankietowanych. 40 proc. Polaków przeznaczy na ten cel do 100 zł, 21 proc. – od 101 do 200 zł, a między 201 a 300 zł wyda co dziesiąty.

Uśredniając Polacy planują wydatki w wysokości 186 zł, czyli o 26 zł niższe niż przed rokiem i aż o 121 zł niższe niż w 2019 r. Obecnie sylwestrowe zakupy za ponad 300 zł, stanowiące normę przed pandemią, dziś przewiduje jedynie 12 proc. ankietowanych.

Pytanie, czy za deklaracjami faktycznie pójdą bardziej rozsądne wydatki, tak by udało się zachować korzystny trend również w przyszłym roku, szczególnie, że nie pomaga w tym wzrost cen.

*Źródło: BIG Info Monitor*